

Podsumowanie występu biało-czerwonych na MŚJ

Data publikacji: 28.01.2019 12:28


Za nami Mistrzostwa Świata Juniorów w narciarstwie klasycznym, których organizatorem było Lahti. Do Finlandii udało się w sumie 27 sportowców (ośmiu z naszego regionu) i tylko Monice Skinder udało się stanąć na podium. Dla Polski to pierwszy medal na tej imprezie po pięciu latach przerwy.



□

Plusy

Z pewnością należy wyróżnić Pawła Wąska. Ustronianin zarówno w konkursie indywidualnym, jak i drużynowym, okazał się najlepszym polskim skoczkiem. 19-latek zakończył zmagania w czołowej „6”, co należy uznać za udany występ, choć w kuluarach spekulowano o medalu.




Pozytywnie zaskoczyły nas biegaczki, które pod wodzą Justyny Kowalczyk spisywały się wyśmienicie. Monika Skinder została wicemistrzynią świata w sprincie. Na dłuższych dystansach dała o sobie znać Izabela Marcisz, której zabrakło niecałych osiem sekund do brązowego krążka w biegu na 5 km techniką dowolną. Równie dobrze zaprezentowała się w klasyku, na dystansie 15 km, gdzie zajęła piąte miejsce. Sukcesem zakończył się bieg sztafet (wzięła w nim udział także Eliza Rucka), w którym Polki zajęły piątą lokatę, wyprzedzając m.in. Finki oraz Niemki.



Justyna Kowalczyk - oficjalna strona  

about 6 years ago

NASZE JUNIORKI PIĄTĄ DRUŻYNĄ SWIATA!!!!!!!
Dziewczyny są zawiedzione, bo wiedziały, jak podium było blisko! Zrobiły wielominutowy postęp przez parę miesięcy! To piękne i motywujące!
JESTESMY Z NICH DUMNI! Błędów niestety nie udaje nam się do końca wyeliminować. Tych okołobiegowych - koncentracja, odpowiednia rozgrzewka, dbanie o szczegóły. Parę miesięcy to trochę za mało, by wszystkie złe nawyki wyplenić. Zmienić podejście, mentalność - to było nasze największe wyzwanie, bo wytrenować miesiąc na pewien poziom wcale nie jest najtrudniej. Każda walczyła do upadłego!!! **DZIEKI DZIEWCZYNKI!** A Iza i Monika miały fantastyczne zmiany 😊 Rośnie nam dobra młodzież! 😊 **JEDNAK NAWET W POLSCE SIĘ DA!!!**

 1.6K  117  33

Minusy

Choć może okazać się to nieco brutalne, to należy do tej grupy zaliczyć Tomasza Pilcha. Wiślanin, podobnie jak Kacper Juroszek, dobrze prezentował się na treningach, ale podczas zawodów wyraźnie zawiódł. W dodatku, w konkursie indywidualnym był najsłabszym skoczkiem z polskiej ekipy.

W biegach zawiedli nas nieco panowie i nie chodzi tu o juniorów, po których spodziewaliśmy się nieco słabszych wyników, ale o zawodników w kategorii do lat 23. Dominik Bury został najwyżej sklasyfikowany w klasyku na 30 km, ale istebnianin uplasował się pod koniec drugiej „10”. Mateusz Haratyk zanotował najlepszy występ w tym samym biegu, ale on z kolei zajął 48. lokatę.

Klasyfikację medalową o władnęli Rosjanie, którzy wspólnie z Norwegami zdobyli 11 medali, ale w swym dorobku mieli o dwa złote medale więcej niż Skandynawowie. Zresztą, więcej najcenniejszych krążków mieli od Norwegów także Szwedzi i to oni zajęli drugie miejsce w „generalce”. Polska zajęła jedenaste miejsce, ex aequo z Czechami.

Następne Mistrzostwa Świata Juniorów odbędą się w przyszłym roku, w niemieckim Oberwiesenthal. W 2021 roku organizatorem tejże imprezy będzie Wisła.

AP